



Ministerstwo Sprawiedliwości

Podsekretarz Stanu
Sławomir Pałka

BK-VII.0520.382.2026
Warszawa, 25 sierpnia 2026 r.

Pan

Włodzimierz Czarzasty

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie przekazuję odpowiedź na interpelację nr **18762** Pana Posła Jacka Tomczaka *w sprawie planowanych zmian w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz wprowadzenia pieczy równoważnej.*

Ad 1

W sprawach rodzinnych sąd zobowiązany jest wieloaspektowo zdiagnozować każdy przypadek zgłoszonego podejrzenia o przemoc oraz przeprowadzić postępowanie dowodowe adekwatne do rozpoznania indywidualnej sytuacji dziecka i rodziny.

W tym celu sąd wykorzystuje środki dowodowe przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego, takie jak wysłuchanie dziecka, wywiad kuratora, opinia OZSS, informacja z placówek oświatowych czy medycznych, dokumenty z innych postępowań, w tym karnych i administracyjnych, przesłuchanie świadków i stron postępowania.

Aby prawidłowo stwierdzić powody niechęci dziecka do kontaktu z drugim rodzicem czy ocenić kryteria orzeczenia pieczy współdzielonej, należy dokonać pogłębionej diagnozy sytuacji opiekuńczo-wychowawczej dziecka oraz rodziców. Należy sprawdzić, czy w trakcie trwania rodziny, w trakcie rozvodu oraz po ustaniu wspólnoty rodzicielskiej doszło do przemocy emocjonalnej, fizycznej, seksualnej, ekonomicznej, do używania środków zmieniających świadomość dziecka czy do trwałych i nierozwiązywalnych

konfliktów. Dziecko może nie chcieć przebywać lub kontaktować się z drugim rodzicem z powodu doznania przemocy bezpośredniej (samo jest bite, wykorzystywane seksualnie, upokarzane słownie) lub pośredniej (gdy jest obserwatorem stosowania przemocy wobec innych, w tym wobec drugiego rodzica). Powodem tego może być także umyślna izolacja od drugiego rodzica i manipulacja dzieckiem.

Każdorazowo ocena zarzutów przemocy wobec jednego rodzica będzie wymagała oceny stanu faktycznego przez sąd i podlegała kontroli instancyjnej. Sąd ma obowiązek powiadomienia organów ścigania, gdy w toku postępowania zostanie ujawnione uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (w tym także złożenia fałszywych zeznań - gdy zeznania są składane pod odpowiedzialnością karną).

Ad 2

Celem projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw¹, który został przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości, jest wprowadzenie do prawa polskiego pojęcia i definicji pieczy współdzielonej oraz określenie kryteriów jej orzekania w sprawach o rozwód i separację oraz między rodzicami żyjącymi w rozłączeniu, a także wprowadzenie uregulowań prawnych usprawniających i unowocześniających postępowanie w tych sprawach.

W projekcie nie przewidziano wprowadzenia sankcji wobec rodzica, który bezpodstawnie oskarża drugiego rodzica o przemoc, molestowanie seksualne lub podejmuje inne działania mające na celu jego bezpodstawnie odizolowanie od dziecka. Takie zachowania rodzica świadczą o jego obniżonych kompetencjach rodzicielskich, co może skutkować ograniczeniem władzy rodzicielskiej lub wydaniem innych rozstrzygnięć, w tym zarządzeń z artykułu 109 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Przede wszystkim jednak wprowadzenie tego rodzaju rozwiązań byłoby bezprzedmiotowe w świetle obowiązujących już rozwiązań prawnokarnych. Aktualnie bowiem sankcjonowane jest zarówno złożenie fałszywych zeznań, jak również złożenie fałszywego

¹ UD349: <https://legislacja.gov.pl/projekt/12407952>

zawiadomienia o przestępstwie lub fałszywego oskarżenia. Zgodnie z artykułu 233 § 1 Kodeksu karnego za podawanie nieprawdy lub zatajanie prawdy w postępowaniu karnym, grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Za złożenie fałszywego zawiadomienia o przestępstwie grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności do lat 2 (artykuł 238 kodeksu karnego). Natomiast, gdy sprawca dopuszcza się fałszywego oskarżenia innej osoby o przestępstwo w tym i o przestępstwo skarbowe, wykroczenie, wykroczenie skarbowe lub przewinienie dyscyplinarne, podlega karze od 3 miesięcy do 5 lat (artykuł 234 kodeksu karnego). Sąd, przed którym toczy się sprawa opiekuńcza, jest obowiązany powiadomić organy ścigania, gdy w toku sprawy zostanie ujawnione uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Ad 3

W odniesieniu do pytania o alimenty wyjaśniam, że alimenty podstawowe mają być formą świadczeń alternatywną, a nie zastępczą wobec alimentów opartych na zasadach ogólnych, określonych w artykule 135 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Wybór tych alimentów ma być wyłącznym prawem uprawnionego do alimentów (w przypadku małoletniego uprawnionego – jego przedstawiciela ustawowego).

Sprawne określenie wysokości alimentów przysługujących dzieciom od rodziców jest – z punktu widzenia dobra dziecka – koniecznością. Projekt przewiduje więc wprowadzenie instrumentu, umożliwiającego szybsze nałożenie na zobowiązanego obowiązku uiszczania alimentów na rzecz uprawnionego: alimentacyjny nakaz zapłaty, którym orzekane będą alimenty w ustandaryzowanej wysokości, określonej w artykule 135 § 2¹ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Alimentacyjnym nakazem zapłaty sąd nakaże pozwanemu, by w terminach w nakazie oznaczonych płacił na rzecz strony powodowej alimenty podstawowe w wysokości określonej zgodnie z artykułem 135 § 2¹ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego albo wniósł sprzeciw w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty. Pozwany zatem nie godząc się na wysokość alimentów zasądzonych w elektronicznym postępowaniu w sprawach o alimenty podstawowe, będzie mógł wnieść sprzeciw.

Ze względu na to, że wysokość alimentów podstawowych ma być ustandaryzowana i zależna jedynie od aktualnej wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz od liczby uprawnionych dzieci, pochodzących od tych samych rodziców, alimentacyjny nakaz zapłaty można będzie zaskarżyć jedynie w całości. Oznacza to, że pozwany nie będzie mógł zakwestionować nakazu w części, przykładowo w odniesieniu do konkretnego dziecka (z kilkorga uprawnionych, którzy wystąpili z pozwem), czy też powyżej pewnej kwoty, zasądzonej alimentacyjnym nakazem zapłaty. Konsekwencją skutecznego wniesienia sprzeciwu będzie utrata mocy alimentacyjnego nakazu zapłaty.

Stronie powodowej nie będzie przysługiwać środek odwoławczy od alimentacyjnego nakazu zapłaty, albowiem w jej przypadku istnieją tylko dwie możliwości rozstrzygnięcia sprawy: wydanie alimentacyjnego nakazu zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu albo stwierdzenie braku podstaw do wydania nakazu i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi według przepisów i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi według przepisów ogólnych. Żadne z tych rozstrzygnięć nie wywołuje negatywnych skutków dla powoda. Z tych względów projektodawca nie mógł wprowadzić siedmiodniowego terminu rozpoznania zażalenia, albowiem w tym postępowaniu nie będzie stronom przysługiwał taki środek odwoławczy.

Ad 4

Zgodnie z obowiązującymi przepisami wnioski o udzielenie zabezpieczenia kontaktów z dzieckiem są traktowane przez sądy priorytetowo. Ustawodawca dał wyraz tej potrzebie, przewidując w przepisach prawa szereg instrumentów służących sprawnemu i efektywnemu rozpoznaniu tego rodzaju wniosku.

Osiągnięciu tego celu służą:

- określenie terminu rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia oraz terminu do wyznaczenia rozprawy (artykuł 737 kodeksu postępowania cywilnego),
- określenie wymogów formalnych wniosku (artykuł 736 Kodeksu postępowania cywilnego),

- rezygnacja z wyznaczania rozprawy w wypadkach niecierpiących zwłoki (artykuł 756¹ Kodeksu postępowania cywilnego), a także
- możliwość zagrożenia obowiązanemu, już w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia, nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego, na wypadek naruszenia obowiązków określonych w tym postanowieniu (artykuł 756² Kodeksu postępowania cywilnego).

Pozew o alimenty podstawowe będzie rozpoznawany na posiedzeniu niejawnym bez wzywania drugiej strony. Do rozpoznania wniosku winno dojść bezzwłocznie, nie później niż w terminie tygodnia od jego złożenia w oparciu o twierdzenia powoda zweryfikowane przez sąd na podstawie danych z dostępnych systemów teleinformatycznych.

Tymczasem rozpoznanie wniosku o zabezpieczenie kontaktów, poza wypadkami niecierpiącymi zwłoki, następuje na rozprawie (artykuł 756 Kodeksu postępowania cywilnego), a miesięczny termin jego rozpoznania jest podyktowany koniecznością wyznaczenia rozprawy i dokonania doręczeń. Regulacja ta odnosi się nie tylko do rozpoznawania wniosku o udzielenie zabezpieczenia, lecz również do rozstrzygania w przedmiocie uchylecia lub zmiany zabezpieczenia.

Wprowadzenie konieczności przeprowadzenia rozprawy w przedmiocie rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia w sprawach dotyczących pieczy nad małoletnim dzieckiem oraz kontaktów z małoletnim dzieckiem wynika ze skomplikowanych stosunków prawnorodzinnych oraz konieczności zachowania szczególnej ostrożności w ocenie treści wniosków w tego typu sprawach. Każda sądowa ingerencja w wykonywanie władzy rodzicielskiej oraz prawo do kontaktów z dzieckiem może odcisnąć nieodwracalne piętno na psychice dziecka. Stąd ustawodawca wymaga, aby przed podjęciem decyzji co do udzielenia zabezpieczenia, sąd wysłuchał obie strony. W ten sposób sąd nie ograniczy się wyłącznie do relacji jednego z rodziców, częstokroć wypaczonych stosunkami istniejącymi między rodzicami dziecka, które nie dotyczą samego dziecka.

Przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych przewidują, że za sprawy pilne uważa się między innymi wnioski o udzielenie zabezpieczenia. Zatem obowiązujące przepisy określają priorytet dla spraw rozpoznawanych w ramach postępowania zabezpieczającego, w tym w szczególności spraw o uregulowanie kontaktów z dzieckiem oraz powierzenie pieczy nad małoletnim. Sędziowie rodinni mają świadomość, że upływ czasu może wywoływać w relacjach rodzinnych, w tym w szczególności między rodzicami a dziećmi, skutki nie do naprawienia. Dlatego istotnym elementem sprawnego postępowania zabezpieczającego jest udzielenie ochrony prawnej jak najszybciej.

W związku z powyższym w planach Ministerstwa Sprawiedliwości nie ma zmiany przepisów umożliwiających złożenie wniosku o zabezpieczenie kontaktów w formie elektronicznej oraz jego rozpoznania w terminie 7 dni.

Ad 5

Orzekając o pieczy współdzielonej w trybie zabezpieczenia sąd określi wymiar bieżącej pieczy nad dzieckiem każdego z rodziców w powtarzających się okresach. Projektowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości przepisy (UD349) nie określają minimalnego zakresu pieczy sprawowanej przez rodzica.

Proponowany artykuł 58 § 1a¹ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ma stanowić, że każdy z rodziców sprawuje bieżącą pieczę nad dzieckiem w powtarzających się, lecz niekoniecznie równych okresach (piecza współdzielona). W ocenie projektodawców dziecko winno spędzać równą lub porównywalną ilość czasu z każdym z rodziców po ich rozstaniu.

Nie zawsze z uwagi na sytuację dziecka czy też możliwości jednego z rodziców wymóg 50% czasu spędzonego z dzieckiem będzie możliwy, ale winien być jednak wymierny. Powinien dotyczyć tak dni powszednich, jak i weekendów oraz świąt. Tylko wtedy rodzic ma realny wpływ na kształtowanie zachowań dziecka i jego wychowanie.

Sąd w orzeczeniu ustali wymiar powtarzających się okresów, w których rodzice będą sprawować pieczę nad dzieckiem. Nie jest przy tym wykluczone, że jeden z rodziców będzie sprawował pieczę w większym rozmiarze, drugi zaś w mniejszym. W każdym przypadku zakres ten winien wynikać z konieczności zachowania dobrostanu i najlepszych interesów dziecka.

Natomiast niezależnie od wykonywanej pieczy każdy z rodziców ma prawo do kontaktów z dzieckiem w okresie, kiedy sam nie sprawuje bieżącej pieczy, jeżeli wynika to z potrzeb dziecka. Przepisy projektu ustawy UD349 nie przewidują w tym zakresie żadnych ograniczeń.

Nie ma natomiast przesłanek do określenia w przepisie wymogu „co najmniej 30-50 %” lub też innego progu czasu sprawowania pieczy przez każdego z rodziców. W ocenie projektodawcy należy powyższą kwestię pozostawić do wypracowania orzecznictwu sądowemu. W ten sposób nie zawężamy możliwości orzekania pieczy współdzielonej, lecz pozwalamy sądom elastycznie dostosować wymiar pieczy współdzielonej do potrzeb dziecka. Oboje rodzice, mimo ustania wspólnego pożycia, mogą równorzędnie uczestniczyć w bieżącym życiu dziecka, co także zapobiega izolacji dziecka od drugiego rodzica. Celem pieczy współdzielonej jest przede wszystkim zapewnienie dziecku poczucia bezpieczeństwa i emocjonalnego wsparcia ze strony obojga rodziców. Stąd nie jest zasadnym wprowadzanie minimalnego progu czasu spędzonego z dzieckiem przez rodzica.

Ad 6

Przy orzeczeniu pieczy współdzielonej, z uwagi na istotę tej instytucji, dziecko ma miejsce pobytu w miejscu zamieszkania matki i w miejscu zamieszkania ojca. Czym innym jest miejsce pobytu, a czym innym miejsce zamieszkania.

Miejsce zamieszkania jest pojęciem ustawowym z zakresu materialnego prawa cywilnego. Zgodnie z artykułem 25 Kodeksu cywilnego jest to miejscowość, w której osoba fizyczna przebywa z zamiarem stałego pobytu. W przypadku osób pozostających pod władzą

rodzicielską miejsce zamieszkania jest wyznaczane przez miejsce zamieszkania rodziców. Miejscem zamieszkania nie jest konkretny adres w tej miejscowości.

Miejsce pobytu oznacza miejsce, w którym osoba fizyczna zazwyczaj mieszka w sposób stały i trwały lub regularny.

Sąd w wyroku rozwodowym nie określa miejsca zamieszkania dziecka (artykuł 26 Kodeksu cywilnego), a jedynie może określić miejsce pobytu. Aktualne przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie przewidują bowiem wprost konieczności określenia miejsca pobytu dziecka w wyroku rozwodowym. Określenie miejsce zamieszkania nie jest częścią rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej, zatem sąd rozwodowy nie ma kompetencji do orzekania o miejscu zamieszkania. Jest ono bowiem zasadniczo regulowane bezpośrednio i automatycznie treścią artykułu 26 Kodeksu cywilnego.

W przypadku zamieszkiwania rodziców mających pełną władzę rodzicielską w jednej miejscowości, problem określenia miejsca zamieszkania w ogóle nie powstaje. Miejscem zamieszkania dziecka jest bowiem miejscowość, w której zamieszkują rodzice – przedstawiciele ustawowi dziecka. Jeżeli władza rodzicielska przysługuje na równi obojgu rodzicom, którzy mają różne miejsca zamieszkania (mieszkają w różnych miejscowościach), miejsce zamieszkania dziecka jest u tego z rodziców, u którego dziecka stale przebywa (artykuł 26 § 2 Kodeksu cywilnego). Przy pieczy współdzielonej dziecko przebywa na stałe (ma miejsce pobytu) u matki i u ojca. Na wniosek rodziców sąd opiekuńczy może określić miejsce zamieszkania dziecka, czyli miejscowość (artykuł 26 § 2 zdanie 2 Kodeksu cywilnego).

Sąd w wyroku rozwodowym nie jest uprawniony do orzekania o miejscu zamieszkania dziecka, co zostało wyjaśnione szczegółowo powyżej. Jednak zasadnym jest, aby sąd rozwodowy i sąd opiekuńczy w stosunku do rodziców żyjących w rozłączeniu, orzekał obligatoryjnie o miejscu pobytu dziecka w aktualnym miejscu zamieszkania rodzica, w sytuacji, kiedy nie orzeka pieczy współdzielonej, a powierza rodzicom wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej. Zapobiegnie to właśnie opisanym w interpelacji

sytuacjom, kiedy jeden z rodziców po prawomocnym orzeczeniu sądowym wyprowadza się do odległej miejscowości wbrew woli drugiego rodzica i w ten sposób uniemożliwia mu osobisty kontakt z dzieckiem.

W projekcie UD349 zaproponowano zatem dodanie obowiązku ustalenia przez sąd miejsca pobytu dziecka w aktualnym (a nie w każdorazowym) miejscu zamieszkania jednego z rodziców, jeśli sąd nie orzeka pieczy współdzielonej. Ostateczny kształt projektowanych rozwiązań – w toku rządowego procesu legislacyjnego, a nawet później w ramach prac parlamentarnych – może ulec zmianie. W związku z tym nie można wykluczyć wprowadzenia do projektu ustawy dalszych regulacji, które przeciwdziałałyby samowolnym decyzjom jednego z rodziców co do miejsca pobytu dziecka.

Ad 7

Zaproponowane w projekcie UD349 wprowadzenie pojęcia i definicji pieczy współdzielonej w przepisach prawa materialnego doprowadzi do wyeliminowania panującej obecnie dużej niepewności prawnej związanej z tą instytucją, a tym samym jej rozpowszechnienia jako formy pieczy nad dzieckiem.

Z powodu braku jednoznacznej definicji oraz braku wytycznych dotyczących orzekania pieczy współdzielonej, sądy różnie interpretują, czym jest piecza współdzielona. Panuje przekonanie, że aktualnie piecza naprzemienna (docelowo piecza współdzielona) jest orzekana tylko kiedy okresy pieczy każdego z rodziców są w zasadzie jednakowe. Zdarza się, że orzeczenie pieczy naprzemiennej jest rozstrzygnięciem w zakresie kontaktów, mimo że prawo do kontaktów jest niezależne od rozstrzygnięcia w przedmiocie władzy rodzicielskiej. Zdarza się, że sądy dopuszczają orzeczenie o pieczy naprzemiennej jedynie na zgodny wniosek stron, albo w sytuacji, kiedy rodzice mają to samo miejsce pobytu, co pozostaje w sprzeczności z istotą projektowanej instytucji. Podobne sprawy są różnie rozstrzygane w zależności od podejścia sędziego, co podważa przewidywalność systemu prawnego i prowadzi do niepewności wśród rodziców – stron postępowania oraz ich pełnomocników.

Projekt Ministerstwa Sprawiedliwości UD 349 zakłada, że w przypadku przyjęcia modelu pieczy współdzielonej sąd, pozostawiwszy władzę rodzicielską obojgu rodzicom, będzie mógł powierzyć każdemu z rodziców sprawowanie bieżącej pieczy nad dzieckiem naprzemiennie, w powtarzających się, lecz niekoniecznie równych okresach, jeżeli mają oni różne miejsca pobytu.

Trzeba podkreślić, że naczelną zasadą orzekania o pieczy współdzielonej będzie zawsze dobro dziecka w świetle okoliczności konkretnej sprawy. Ustawa określi okoliczności, które sąd winien zbadać, by piecza współdzielona faktycznie urzeczywistniała tę zasadę. W tym zakresie zaproponowana regulacja z artykułu 58 § 1a¹ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego kreuje pieczę współdzieloną jako formę jej sprawowania nad dzieckiem po rozwodzie (po separacji), jeżeli rodzice mają różne miejsca pobytu i jeżeli jest ona zgodna z dobrem dziecka.

Wprowadzenie unormowań regulujących pieczę współdzieloną i usytuowanie tej regulacji, jako pierwszej wśród innych rozstrzygnięć dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej w artykule 58 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, nakaze sądom traktować tę formę pieczy jako pierwszą do rozważenia, lecz nie automatyczną. Chodzi także o wskazanie okoliczności, które muszą być uwzględnione przy ocenie możliwości powierzenia rodzicom pieczy współdzielonej, aby orzeczona piecza funkcjonowała efektywnie i przynosiła korzyści zarówno dziecku, jak i jego rodzicom. Analogicznie piecza współdzielona będzie pierwszą do rozważenia formą wykonywania władzy rodzicielskiej w sytuacji rodziców żyjących w rozłączeniu przy uwzględnieniu kryteriów z artykułu 58 § 1a² Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (artykuł 107 § 2a Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Orzeczenie pieczy współdzielonej stanie się możliwe, nawet jeżeli jedno z rodziców sprzeciwi się takiej formie wykonywania władzy rodzicielskiej. Powyższe, zdaniem projektodawcy, zwiększy liczbę orzeczeń, w których sąd zdecyduje się powierzyć rodzicom wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej i ustali, że będą oni sprawowali pieczę w powtarzających się, lecz niekoniecznie równych okresach.

Z wyrazami szacunku

Sławomir Pałka/podpisano elektronicznie/